

Rada Muzeum w Szczecinku już działa.

"Opowiadać" historie



Rada Muzeum Regionalnego w Szczecinku zebrała się na inauguracyjnym posiedzeniu przedstawiając swoją wizję działania placówki. Plany na przyszłość są obiecujące.

Po kilku tygodniach od powołania przez radnych Rady Muzeum Regionalnego w Szczecinku odbyło się jej pierwsze spotkanie. Rada, ciało doradcze i wspierające muzeum, wznawia działalność po 7 latach przerwy, w ostatniej kadencji samorządu nie powołano jej w ogóle.

W skład nowej Rady Muzeów – działającej społecznie i nieodpłatnie - weszli społecznicy i pasjonaci historii **Maciej Grunt, Marcin Możejko, Łukasz Chmielewski, Rajmund Wełnic** z Biura Prasowego ratusza, miejska konserwator zabytków **Marta Rodziewicz** oraz przedsiębiorcy **Zygmunt Kiełbasa** i **Paweł Dołębski**. Rada przyjęła regulamin i wybrała przewodniczącego, którym został Rajmund Wełnic.

Dyrektor Muzeum **Ireneusz Markanicz** przedstawił ostatnie dokonania i plan działań na ten rok. – *Gramy na wielu fortepianach, bo organizujemy nie tylko*

wystawy czasowe, ale prowadzimy badania, także terenowe, edukacyjne, które są dla nas kluczowe – mówił. Oprócz tego placówka wydaje publikację (ostatnio bijącą rekordy popularności książkę o szczecineckiej masonerii). Udało się również pozyskać dotacje na zakup kolekcji zabytkowych pocztówek **Stanisława Michalaka**.

W ostatnim roku przed pandemią muzeum odwiedziło 10 tysięcy osób. Potem z oczywistych względów było tąpnięcie, ale z roku na rok rośnie dochodząc w roku 2024 do 8,5 tysiąca. Pozytywnym efektem restrykcji covidowych okazało się rozwinięcie wystaw plenerowych, po które muzealnicy chętnie sięgają do dziś. – *To świetna forma wyjścia do ludzi, bo do dziś spotykam się, że mieszkańcy wciąż myślą, że mieścimy się w wieży św. Mikołaja, choć od 19 lat siedzibą jest Szkolna 1* – mówił Ireneusz Markanicz.

W dyskusji pojawiło się wiele ciekawych pomysłów – z wykorzystaniem nowoczesnych technologii: od audioprzewodników na smartfony, przez sztuczną inteligencję czy VR, wystawy multimedialne, organizację questów i konkursów historycznych i współpracę z youtuberami mającymi popularne kanały poświęcone ciekawostkom historycznym. – *Muzeum powinno „opowiadać” historie związane z zabytkami, bo jest ogromne zapotrzebowanie na żywe lekcje historii* – mówił Maciej Grunt, który niedawno współorganizował szczecinecką grę miejską. Przypomnijmy, że kilka miesięcy temu grono pasjonatów lokalnych dziejów, doprowadziło także do obchodów 80-lecia zdobycia Szczecinka z rajdem, rekonstrukcjami walk i wykładem o bojach o miasto. – *I o taką narrację nam chodzi* – dodawał.

- *Powinniśmy „sprzedawać” emocje, uruchamiać wyobraźnię, tak jak np. z historią samolotu, który pod koniec wojny rozbił się koło Wilczych Lasek* – mówił Zygmunt Kiełbasa. Możemy uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić, że w tej materii niebawem sporo ciekawego się wydarzy i na pewno odbije się to szerokim echem w środowisku. Planowane są także poszukiwania śladów ciekawych wydarzeń i obiektów w samym sercu parku.

- *Musimy sprostać wyzwaniom współczesności, i mówię nie tylko o korzystaniu z nowinek technicznych, ale o wzbudzeniu wśród młodego pokolenia zainteresowania historią najbliższą budującą naszą tożsamość* – reprezentujący miasto wiceburmistrz

Maciej Makselon podkreślał, że obecność w Radzie Muzeum osób, które noszą w sercu Szczecinek będzie temu sprzyjać.

Akap



- [Udostępnij: Facebook](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

[Pozostałe aktualności](#)

[Archiwum](#)